

X.M.A.S.K.

Werble wzmogą uwagę, strzał w dziesiątkę z bicza,
patrzmy z empatią na sąsiednie oblicza,
ciche miasteczko we śnie, zapal młodych szczery
tu teatr proszę państwa, przez cztery litery:
eM - mistrzostwo wyrazu, kocie ruchy mima
A - aktorstwo, artyści, głos co widza trzyma
eS - sztuka rekwizytów, czasem pustka starczy
Ka - wiadomo komedie od czarnej do farsy.
Szarada dla wybranych, kto ułożył the M.A.S.K. ?
Czy wy NAS trochę znacie? Owacje, mono-klask.
Och ty nic nie rozumiesz, księżniczka zielona
porucznik w sztuce mięsa, na wsi nieznajoma,
ich czworo, Tuwim, lekarz, Beksy poczekalnia
Kopciuszek show, takie tam dorosłych spotkania,
ożenek Fausta ... klasa, przedział wenecki,
samobójca na żonę - komedie MASEczKi.
Kurtyny ukłon śmiesz (wciąż ciągną ją ręce)
przemieszane emocje, widz oddycha prędeej
kreatywni na scenie boso po szkłe ostrym
jak okiełznać mikrofon pokazano młodszym.
Alternatywy nie ma, "Jak robić to robić"
sufit czeka gotowy na większe ozdoby,
Belgia, ograna Gruzja, po Polsce wojaże,
WOŚP ściągnięty do Bielska, "Dechy" moc wydarzeń.
Na palcach policzono cynowa rocznica
autorskie didaskalia - życzenia wyliczam:
energii trąb powietrznych, zasięgu wirusa
ocieplenia klimatu, z widzami całusa,
jasnowidzi reżyser, liryk wizje plecie -
szmer dostawianych krzesel na XX-lecie.

WO

2022.03.17